



Głos Św. Mikołaja

M I E S I Ę C Z N I K P A R A F I A L N Y

* Parafia p.w. św. Mikołaja w Świebodzicach * nr 12(98) * grudzień 2024 *

Bóg powierza nam Zbawiciela

„Rodzi się Syn. Rodzi się z Matki, z której łonem był związany przez 9 miesięcy, jak każdy nowo narodzony. Z matki się rodzi w czasie i wedle prawideł ludzkiego czasu narodzin. Z Ojca jest narodzony odwiecznie, jest Synem Bożym. Jest Słowem. Przynosi z sobą na świat całą miłość Ojca do człowieka. Jest objawieniem Bożej „filantropii”. W nim Ojciec daje siebie każdemu człowiekowi, w nim zostaje potwierdzo-

ne odwieczne dziedzictwo człowieka w Bogu. W nim zostaje objawiona do końca przyszłość człowieka” (Jan Paweł II).

Zbliżamy się do Świąt Narodzenia Pańskiego, które uświadamiają nam doniosłość wydarzenia sprzed ponad dwóch tysięcy lat i jednocześnie wskazują na skromne okoliczności, jakie mu towarzyszyły. Oto wszechmocny Zbawiciel przychodzi na świat ubogo, bez rozgłosu, (cd. na str. 3)



10 urodziny „Dzieci Żyjącego Boga”

16 listopada nasza Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym „Dzieci Żyjącego Boga” skończyła 10 lat. To była wspaniała uczta! Najpierw duchowa. W uroczystej Eucharystii podziękowaliśmy Bogu za te 10 lat, za to, że powołał nas do istnienia, za wszelkie (cd. na str. 2)

BOMBKI – krucha elegancja

Polski zwyczaj dekorowania domów na Święta Bożego Narodzenia ma swoje początki już w średniowieczu.

Na początku do izby przynoszono słomę, którą rozkładano na podłodze, zatykano za obrazy i inne przedmioty, aby jak najbardziej upodobnić mieszkanie do stajni, w której urodził się Jezus. Słoma leżała do św. Szczepana, a czasem nawet do Nowego Roku.

Z czasem zwyczaj ten przybrał trochę inną formę. Przed wieczorną wigilijną gospodarz przynosił do izby snopek samego żyta lub żyta, owsa i pszenicy zwany królem i stawiał go w kącie (na zdrowie i urodzaj). Stał on tam do Trzech Króli. Po świę-



(cd. na str. 3)

10 urodziny „Dzieci Żyjącego Boga”

(*cd. ze str. 1*) otrzymane łaski, kapłanów opiekunów i wszystkie osoby, które są lub kiedykolwiek były członkami naszej Wspólnoty. Powierzaliśmy Bogu również naszą drogę, to co przed nami... Mszy przewodniczył ks. Józef Siemasz – proboszcz parafii pw. św. Mikołaja, przy której działamy. Swoją obecnością zaszczytili nas prawie wszyscy byli opiekunowie naszej Wspólnoty: ks. Grzegorz Fabiński – założyciel naszej Wspólnoty, ks. Piotr Ochoński i ks. Grzegorz Banda. Słowo wygłosił do nas ks. Paweł Schanne – nasz obecny duszpasterz. Z serca dziękujemy wszystkim kapłanom za obecność, Słowo i modlitwę, to było bardzo wzruszające. Po Eucharystii ucztowaliśmy na plebanii. Był to piękny czas spędzony razem we Wspólnocie, mnóstwo rozmów, śmiechu, wspomnień... i pyszne jedzenie.

Bogu niech będą dzięki za to, że przygotował dla nas tak cudowną ucztę! Będziemy ją długo wspominać.



Bóg powierza nam Zbawiciela

(*cd. ze str. 1*) bez hucznych ceremonii powitania. Już u samego początku przyjmuje postać sługi, nie odbierając od świata należnej Mu przecież chwały. Wchodzi w jego dzieje skromnie, aby świat poznał nie to, co zewnętrzne, ale to, co niebawem stać się ma przedmiotem objawienia i od czego zależeć będą losy tegoż świata. Przynosi „całą miłość Ojca do człowieka”, która nie potrzebuje wyrażać się w dostojności i przepychu.

Zasiadając do wieczerzy, uświadamiamy sobie, jak wiele znaczymy, mając tak wielkiego Wybawiciela i że nie jesteśmy już sami: „A stało się to wszystko, aby wypełniło się słowo Pańskie powiedziane przez proroka: Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy Bóg z nami” (Mt 1,22-23).

Wigilia ma charakter wspólnotowy. Gromadząc się przy stole wigilijnym usiłujemy zapomnieć o żywionych do siebie nawzajem urazach; przebaczymy i oczekujemy przebaczenia. Dlaczego? Ponieważ ten jedyny dzień, nie jest już oczekiwaniem „na”, ale spotkaniem „z” Chrystusem i w drugim człowieku. Teraz samotność człowieka jest

samotnością samego Chrystusa, bezdomność człowieka jest bezdomnością Chrystusa. Czas już drzwi Mu otworzyć.

Święta pomagają nam poczuć własną wartość w obliczu Chrystusowych narodzin. Bo On przyszedł na świat do każdego człowieka indywidualnie, wpisując się w nasze życie bez względu na pozycję społeczną, osiągnięcia, status materialny. Potrzeba nam tego poczucia godności, aby móc żyć piękniej, radośniej, mądrzej. Potrzeba nam Chrystusa, aby zrozumieć samych siebie, i to Chrystusa bezbronno, leżącego w żłóbku. W tej bezbronności jest jakaś wielka siła, która odrzuca schematy naszego myślenia – już nie „oko za oko”, ale „zło dobrem zwyciężaj”. Mimo, że przybiera czasem bardzo wojownicze formy, to niczym jest wobec wszechmogącej potęgi dobra. Bowiem skoro czynić dobro to miłować, a Bóg jest miłością... I chociaż czasem trudno nam podać rękę komuś, do kogo żywimy urazę, trudno podzielić się z nim opłatkiem, jednak kiedy to uczynimy, zmieniamy losy świata!

Święto Bożego Narodzenia to nie tylko spotkanie z Chrystusem, ale

również z Jego Matką i przybrany ojcem. To spotkanie ze Świętą Rodziną, która trwa razem mimo trudności i zagrożeń. Bóg powierza w ręce człowieka swojego Syna – darzy zaufaniem tych dwoje ludzi. W tym momencie rodzi się myśl, refleksja, iż wola Najwyższego nie przerasta człowieka, jeżeli ten otworzy tylko swoje serce i wyrazi zgodę na przyjście Jego woli. Zwykle się mówi, że Boże Narodzenie to święto wyjątkowo rodzinne; gromadzi razem nawet tych, co w ciągu roku byli od siebie daleko, czy to fizycznie, czy emocjonalnie. W tym szczególnym dniu pojawia się nadzieja na zbliżenie serc, na przebaczenie. Decydując się na dobro, wybieramy przyjęcie Tego, Który jest Źródłem dobra. I podobnie jak w ręce Maryi i Józefa, Bóg powierza w ręce nasze i naszych rodzin Zbawiciela, daje Mu mieszkanie w naszych sercach. Niech stół wigilijny stanie się dla nas miejscem, gdzie wszystko można zacząć od nowa, bez obaw, że nie sprostamy tej „opiece” nad Boskim Synem. Niech będzie to dobry czas na również nasze nowe narodziny!

BOMBKI – krucha elegancja

(*cd. ze str. 1*) tach ziarno z tego snopka dodawano do ziarna siewnego, a słomę rżnięto na sieczkę i dawano bydłu. Miało to zapewnić błogosławieństwo w dobytku i przyszłorocznych plonach. Na Podlasiu, zamiast całego snopka, gospodarz przynosił pęczek splecionych kłosów żyta zwany kolędą.

W XVI w. w wielu miastach zaczęły powstawać papiernie. W XVII i XVIII w. papierowe ozdoby były już bardzo popularne we wszystkich polskich domach. Papierowe wycinanki, układanki – podwieszano i przyklejano do ścian i okien (klejem z mąki i wody).

Wokół obrazów robiono tak zwane korony z kwiatów – żywych lub z bibuły.

Tradycyjną formą świątecznej dekoracji w wielu domach północno-wschodniej Polski był pająk zawieszony u powały, wykonany ze słomy, bibuły i fasoli.

Staropolskie domy zdobiono jedliną. Dodatkowo ozdabiano go małymi kwiatkami z bibuły.

Zanim w okresie bożonarodzeniowym w domach pojawiła się choinka, tradycyjną ozdobą była podłazniczka (czubek jodły, świerku lub sosny), podwieszana pod sufitem do góry nogami.

Choinka stawiana na pniu pojawiła się w polskich domach pod koniec XIX w, a w niektórych częściach Polski dopiero po II wojnie światowej. Pierwszymi ozdobami na choince były jabłka, orzechy, ciasteczka

i cukierki. Stosowano także własnoręcznie robione, papierowe ozdoby. Zapalano nieduże świece. Legenda głosi, że pierwsze na świecie bombki zostały wykonane przez Niemca Hansa Greinera, którego nie było stać na kupno używanych wówczas ozdób choinkowych – cukierków, orzechów i jabłek. Dlatego sam zaczął robić szklane wydmuszki. Do Polski bombki dotarły w XIX wieku, przyjmując początkowo kształty owoców czy orzechów. Sprowadzono je wówczas z zagłębia produkcyjnego, jakim była Norymberga.



Nie trzeba było długo czekać i polscy rzemieślnicy wzięli sprawy w swoje ręce. Powstawały mniejsze i większe warsztaty produkujące bombki. Ponieważ Polak potrafi bombki rodzimej produkcji znalazły uznanie na całym świecie.

Bombki w niektórych regionach Polski nazywa się bańkami, cackami. W gwarze śląskiej na bombki mówi się glaskugle.

Bombki choinkowe – to małe i całkiem spore dzieła sztuki. Mają wyrafinowane kształty. Trudno wyobrazić sobie niesamowitą ilość wzorów, nieograniczoną kreatywność twórców. Wszystkie są w stanie zaspokoić gusta najbardziej wybrednego konesera z każdego zakątka świata.

Stary kontynent jest klientem, który zwraca szczególną uwagę na wysublimowaną estetykę. Tu wszystko musi być proste i nie tak bogate, krzykliwe i rozbułane jak w Stanach Zjednoczonych, które preferują bombki formowane w różne niespotykane kształty na miarę Disney World. Reszta świata preferuje tradycyjne kuliste kształty. Z kolei rynek azjatycki lubuje się w ozdobach przezroczystych, z obrazkiem tworzonym bezpośrednio na szkłe. Popularnością cieszą się ozdoby z białoczerwonym tłem i orzełkiem.

Ogarnięci gorączką świątecznych zakupów na licznych stoiskach w galeriach handlowych, sieciówkach

Niedziela, 1 grudnia

Dobrego Adwentu! Potrzebujemy tego okresu oczekiwania i przygotowania, aby godnie przywitać Pana w Boże Narodzenie. Może się jednak okazać, że cały Adwent upłynie nam na wymyślaniu prezentów, wysyłaniu życzeń, sprzątaniu, robieniu zakupów lub też pod znakiem napięć związanych z trudnymi sytuacjami w rodzinie.

Jak więc możemy dobrze przygotować się do świąt i przyjąć łaski, którymi Bóg chce nas obdarzyć? Dzisiejsze pierwsze czytanie ukazuje nam przepiękny obraz, który może nam w tym pomóc: „potomstwo sprawiedliwe” a w dosłownym tłumaczeniu „odrośl” czy „latorośl” sprawiedliwa, która wyrasta, aby dać nam nowe życie.

Jezus, „odrośl sprawiedliwa”, chce byśmy zachowali poczucie spokojnego i radosnego oczekiwania wśród całego przedświątecznego zabiegania. Kiedy znajdujemy czas na przebywanie z Nim, On pomaga nam wznieść oczy ku niebu i kontemplować gwiazdę prowadzącą do Betlejem i pusty żłóbek czekający na Zbawiciela.

On pomoże nam również „przygotować drogę Panu” w naszych sercach, pokazując, gdzie zostały one zaśmiecone skupieniem na sobie, złością czy pychą. Jezus, „odrośl sprawiedliwa”, udzieli nam swojej łaski, abyśmy jaśniej zobaczyli własny grzech i niepokój, a następnie przynieśli Mu je, aby otrzymać przebaczenie i uzdrowienie.

Jeśli odczuwasz ciężar oczekiwania i być może także napięć najbliższych tygodni, nie jesteś sam. Przyjmij zaproszenie Boga i przyjdź do Jezusa, do rozbrajającej wszelkie lęki, łagodnej „odrośli sprawiedliwej”, która pragnie dać ci nowe życie. W Nim znajdziesz wytchnienie od gonitwy codziennych obowiązków.

W tym Adwencie postanów sobie na nowo zaufać Jezusowi, „odrośli sprawiedliwej”. Pozwól Mu spotkać cię tam, gdzie jesteś, poprowadzić do głębszego zawierzenia i przygotować na przyjęcie Jego życiodajnej obecności w Boże Narodzenie!

„Panie, Twoje drogi są tak różne od moich dróg. Pomóż mi przyjąć wszystkie łaski, których chcesz mi udzielić w tym Adwencie”.

oraz świątecznych jarmarkach dostrzeżecie niezliczone kolekcje przepięknych bombek. Zachwycają ich różne kształty, wzory i kolory. Dla większości osób Boże Narodzenie kończy się z chwilą rozebrania choinki. Ozdoby choinkowe wracają do kartonowych lub plastikowych pudełek i lądują na strychach lub innych schowkach.

Są jednak w naszym kraju miejsca, gdzie z ozdobami choinkowymi obcuje się cały rok. Pewnie każdy chciałby w wybranym przez siebie czasie obejrzeć tysiące dawnych i współczesnych bombek w różnych stylach i najlepiej na własne oczy zobaczyć, jak powstaje szklana bombka a nawet sam ją wykonać?

Jest taka możliwość. Wystarczy w wyszukiwarce internetowej wpisać hasło: „muzeum bombek” i wyskoczy kilka polskich miejscowości, gdzie produkcja bombek trwa cały rok lub są ich ekspozycje. Kilka z tych miejsc pokrótce zaprezentuję.

Konsulat Świętego Mikołaja w Kętrzynie to wspinała atrakcja Warmii i Mazur. Powstał w miejscu, gdzie od wielu lat Firma Doroszko produkuje znane na całym świecie bombki. W Konsulacie wydmuchasz ze szkła własną bombkę i nauczysz się, jak ją pięknie ozdobić. Zobaczysz tysiące ręcznie wykonanych ozdób choinkowych i wielkanocnych.

Proponuję również podróż na Podkarpacie do Nowej Dęby i królestwa bombki choinkowej. Powstała w 2012 r. prywatne, Muzeum Bombki Choinkowej jest owocem kolekcjonerskiej pasji Janusza Bilińskiego, właściciela firmy Biliński, produkującej ozdoby choinkowe tradycyjnymi metodami. Muzeum mieści się we współcześnie działającej fabryce, więc nie warto nastawiać się na muzealne wnętrza. Zgromadzony zbiór obejmuje kilka tysięcy eksponatów, częściowo umieszczonych na choinkach. Drzewka ubrane są tematycznie, prezentując m.in. styl amerykański, z jaskrawymi akcentami kolorystycznymi lub wyróżniający się bogactwem zdobień styl i zapoczątkowany przez angielską królową styl wiktoriański, a dalej, stojące do nich w opozycji – stonowane, niemal jednobarwne i eleganckie – style francuski czy skandynawski. Jest też



choinka udekorowana w stylu staropolskim, przywodzącą na myśl czasy dzieciństwa u dziadków. W tym wypadku odrobina kiczu ma swoją bezcenną wartość sentymentalną.

Mieszkańcom Świebodzic zapewne łatwiej będzie poobcować z kolorowymi cudeńkami jadąc do Milicza lub Złotoryi.

Muzeum Bombki w Miliczu powstało w miejscu dawnej fabryki bombek. W latach 1951-2008 roku

była to jedna z największych w Polsce manufaktur szklanych ozdób choinkowych. Sporą część milickiej produkcji eksportowano do Stanów Zjednoczonych, Kanady i Europy Zachodniej. Przez ponad pół wieku do wzorcowni Fabryki Bombek w Miliczu trafiało po jednym egzemplarzu z każdego wyprodukowanego wzoru. Kiedy opustoszały hale fabryczne zostało miejsce dla historii i sztuki. W 2013 roku część Kreatywnego Obiektu Multifunkcyjnego przeznaczono na wyeksponowanie ponad 6 tysięcy różnych wzorów ozdób choinkowych, ocalonych z fabrycznej wzorcowni.

Fabryka bombek w Złotoryi to największa w Polsce fabryka szklanych bombek choinkowych. Bombki są wykonywane z najwyższej jakości szkła, srebra i lakierów. Te ręcznie malowane cudeńka są rozpoznawalne na całym świecie i zdobią drzewka świąteczne między innymi w Pałacu Prezydenckim, parlamencie polskim i holenderskim i w wielu urzędach państwowych. Proszę wpisać na YouTube hasło: „Jak powstają bombki choinkowe? Vitbis” a przez 6 minut nie oderwiecie oczu oglądając ich produkcję.

Czy wiesz, że:

– Polska jest potentatem w produkcji bombek choinkowych.

– Z 1 kg szkła sodowego można wykonać nawet 160 bombek.

– Wartość najprostszej bombki to ok. 1,5 zł. Największa, bardziej skomplikowana, może kosztować kilkaset złotych.

– Niektóre bombki powstają w ciągu pięciu minut, na inne potrzebny jest cały dzień.

Zebrał i opracował: Ryszard Stochła

Święty Michale Archaniele! Wspomagaj nas w walce, a przeciw zadszkom i niegodziwości złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

Warto odmawiać każdego dnia...



Zawierzenie we Wspólnocie Odnowy w Duchu Świętym

W sobotę (26 października), w czasie uroczystej Mszy Świętej w naszej parafii odbyła się uroczystość zawierzenia siebie, swoich rodzin i Wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym Jezusowi przez ręce Maryi. To piękne wydarzenie poprzedzone zostało 33-dniowymi rekolekcjami przygotowującymi nas do tego aktu zawierzenia. Przez ten czas przeprowadził nas opiekun Wspól-

noty, ksiądz Paweł Schanne, za co składamy serdeczne podziękowania. Po uroczystości świętowaliśmy na agapie.

To był piękny czas budowania i umacniania relacji z Maryją, Oblubienicą Ducha Świętego, wskazującą na Jezusa. Bogu niech będą dzięki i chwała, za wszystko czego dokonał w nas i przez nas.



Niedziela, 8 grudnia, Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

Dzisiejsza uroczystość Niepokalanego Poczęcia Maryi kieruje naszą uwagę ku wyjątkowej roli, jaką Bóg wyznaczył Najświętszej Pannie. Ponieważ poczęła się wolna od zmyły grzechu pierwotnego, została również osłonięta przed wszystkimi skutkami grzechu. Dlatego też jako jedyna była godna zrodzić Syna Bożego.

Myśląc o życiu Maryi, czy innych świętych, skupiamy się zwykle na ich heroicznym „tak” danym Bogu oraz na Jego planie względem nich. Jednak dzisiejsza uroczystość pokazuje nam, że na długo przedtem nim którykolwiek święty postanawia współpracować z Panem, Pan postanawia współpracować z Nim! Poprzez wiele różnych czynników – jak sytuacja rodzinna, epoka historyczna i niepowtarzalne cechy osobowości – Bóg w doskonały sposób wyposaża ich we wszystko, czego im potrzeba, aby mogli Mu odpowiedzieć.

Oczywiście w życiu Maryi, oprócz Niepokalanego Poczęcia, pojawił się również szereg innych okoliczności, które przygotowały ją do powiedzenia „tak” na zaproszenie przekazane przez anioła. Jej rodzice, którzy również byli bogobojni, z pewnością ukazali Jej wzór świętego życia rodzinnego. Żyjąc w skromnych warunkach w Nazarecie, nauczyła się pokory i prostoty. A dana Jej od Boga otwarta osobowość pomogła w nabyciu cnót ufności i współczucia, które były potrzebne, by mogła wypełnić swoje powołanie.

Bóg wybrał także ciebie i wyposażył cię we wszystko, czego potrzebujesz, aby swoje powołanie wypełnić. Ukształtował cię z myślą o tym powołaniu i udzielił ci swojej łaski, abyś mógł mu sprostać. Czy nie jest to niezwykle krzepiąca świadomość?

Czy Bóg powołał cię do rodzicielstwa? Spójrz wstecz na swoje życie i zobacz, w jaki sposób cię do tego przygotowywał. Czy wezwał cię do szczególnej posługi w Kościele? W jaki sposób przygotowywał grunt, abyś mógł odpowiedzieć na to wezwanie? Popatrz na swoją pracę zawodową, swoje przyjaźnie, swoją rolę w społeczności. Twój Ojciec Niebieski przewidział to wszystko, przygotował cię i nie odmówi ci żadnej łaski, abyś mógł sprostać temu, do czego cię wezwał!

„Panie, daję Ci dziś moje «tak» na Twój plan wobec mojego życia”.

Pasowanie na ucznia

Pasowanie na ucznia to wyjątkowy dzień dla pierwszoklasistów. Stają się pełnoprawnymi członkami społeczności szkolnej na kolejnych osiem lat. Dzisiaj, piątek, 25 października swój dzień świętowali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 im. Sybiraków.

Uroczyste ubrani, witani przez Dyrektora Szkoły Elwirę Kirklo-Rusek i zaproszonych Gości: Zastępcę Burmistrza Miasta Tobiasza Wysoczańskiego, Radną Rady Miejskiej Ewelinę Głąbiak, Przewodniczącą Związku Nauczycielstwa Polskiego Urszulę Kruczek, Dziekana Dekanatu Świebodzickiego Księdza Proboszcza Józefa Siemasza oraz Rodziców, Dziadków i kadrę pedagogiczną wkroczyli w świat nauki i szkolnych przygód. Na powitanie koleżanki ze starszych klas zadali młodszym uczniom kilka pytań dotyczących historii naszego kraju, pierwszoklasiści poradzili sobie z zadaniem celująco. Po części artystycznej nastąpił najważniejszy punkt uroczystości pasowanie na uczniów, którego dokonali razem Zastępcę Burmistrza Miasta, Dyrektor placówki, Goście oraz przedstawi-



ciele Rodziców. Następnie głos zabrała Dyrektor Elwira Rusek podkreślając, jak bardzo cieszy ją, że młodzi uczniowie chętnie, z pasją oraz głową pełną pomysłów wstępują w szeregi społeczności szkolnej. Zastępca Burmistrza w imieniu swoim oraz Burmistrza Miasta Pawła Ozgi podziękował za zaproszenie na wydarzenie i możliwość udziału w tak ważnym dla wszystkich dniu. Zwrócił się do pierwszoklasistów, aby zawsze z dumą reprezentowali swoją szkołę, czerpali z nauki jak najwięcej i śmiało kroczyli przez życie z nowo zdobytą wiedzą. Do życzeń dołączyli się pozostali Goście, a Dziekan udzielił dzieciom Bożego błogosławieństwa.

Dyrektor Szkoły Elwira Kirklo-Rusek podziękowała władzom miasta za okazywane placówce wsparcie i pomoc w stałym poszerzaniu możliwości edukacyjnych oferowanych uczniom. Na koniec wykonano wspólne zdjęcie na którym uczniowie z dumą i przejęciem prezentują otrzymane dyplomy pierwszoklasisty.



Wolność kocham i rozumiem – świętowanie niepodległości w SP1

W tym roku obchodzimy 106. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, co stanowi okazję do szczególnego świętowania i refleksji nad historią naszego kraju. Z tej wyjątkowej okazji, w Szkole Podstawowej nr 1 im. Sybiraków, zorganizowano wspaniałe przedstawienie, które miało miejsce w piątek, 8 listopada.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się: Zastępca Burmistrza Miasta Tobiasz Wysoczański, Przewodni-



cząca Komisji Oświaty, Wychowania i Kultury Radna Rady Miejskiej Agata Koperska, Prezes Oddziału ZNP w Świebodzicach Urszula Kruczek oraz Dziekan Dekanatu Świebodzickiego, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja ks. Józef Siemasz.

Dyrektor szkoły Elwira Kirklo-Rusek serdecznie powitała gości, podkreślając znaczenie 11 listopada w historii Polski. Po odśpiewaniu hymnu państwowego, rozpoczęło się przedstawienie, które w niezwyklej



Niedziela, 15 grudnia

Czy pamiętasz, jak cieszyłeś się na coś, co dopiero miało się wydarzyć? Może oczekiwałeś z radością ślubu bliskiego przyjaciela lub wizyty dawno nie widzianej krewnej. Może szykowałeś się na wymarzoną pielgrzymkę do Rzymu albo do Ziemi Świętej. Na samą myśl o tym na twarzy pojawiał ci się uśmiech!

W dzisiejszym pierwszym czytaniu prorok Sofoniasz polecił Izraelitom, by podnieśli „radosny okrzyk”, ponieważ „oddalił Pan wyroki” wydane na nich (So 3,14.15). Mieli się radować, chociaż wciąż jeszcze ponosili konsekwencje swego buntu przeciwko Panu. Dlaczego? Ponieważ Bóg obiecał ich wybawić i byli pewni, że tak właśnie się stanie.

Obchodzimy dziś Niedzielę Gaudete, co znaczy: „radujcie się” – dzień Adwentu, w którym w szczególny sposób wezwani jesteśmy do radości. Chociaż od Bożego Narodzenia dzieli nas jeszcze dziesięć dni, możemy już teraz cieszyć się z narodzin Jezusa. Możemy też wyczekiwać z radością

Jego powtórnego przyjścia, kiedy nastanie nowe niebo i nowa ziemia (Ap 21,1). Nie wiemy, kiedy to nastąpi, podobnie jak Izraelici nie wiedzieli, kiedy Pan ich wybawi, ale już możemy się tym cieszyć. Dlaczego? Z tego samego powodu, co oni – ponieważ Bóg dotrzymuje swoich obietnic.

Żyjemy w upadłym świecie, w którym jest wiele bólu i cierpienia. Być może sami w tym Adwencie przeżywamy trudne chwile i trudno nam odczuwać radość. Możemy jednak radować się tym, co zostało nam obiecane. Nadejdzie dzień, w którym staniemy przed Panem, a On zetrze każdą łzę z naszych oczu. Tego dnia ogarnie nas taka radość, że nie będziemy w stanie jej w sobie pomieścić!

Spróbujmy więc dziś, zgodnie z radą św. Pawła z drugiego czytania, radować się zawsze w Panu (Flp 4,4). Radujmy się, gdyż Pan umiłował nas tak bardzo, że stał się człowiekiem dla naszego zbawienia. Radujmy się, bo jest On obecny w Eucharystii i pragnie, abyśmy byli tak blisko Niego, jak to tylko możliwe. Radujmy się nadzieją przebywania z Bogiem na wieki. Wybierzmy dziś radość, niezależnie od tego, co czujemy. Dlaczego? Ponieważ nasz Pan i Bóg zawsze wypełnia swoje obietnice!

„Jezu, raduję się w Tobie zawsze, dziś i na wieki!”.



formie pod hasłem „Wolność kocham i rozumiem”, przybliżyło historię rozbiorów Polski oraz 123-letnią walkę o odzyskanie niepodległości. Dzieci, wykonując swoje role, zdołały w przystępny sposób przekazać nawet najmłodszym klasom trudne tematy związane z historią naszego kraju.

Zastępca Burmistrza Miasta Tobiasz Wysoczański w imieniu Burmistrza Miasta Pawła Ozgi oraz własnym, złożył gratulacje zarówno uczniom, nauczycielom, jak i dyrekcji za wzruszające widowisko. Podkreślił, jak ważne jest, aby młodzież pamiętała o trudnej drodze, którą Polska przeszła, aby odzyskać wolność i suwerenność.

Również pozostali goście wyrazili swoje gratulacje, podkreślając znaczenie tej daty w polskiej historii.

Na zakończenie dyrektor szkoły jeszcze raz serdecznie podziękowała przybyłym Gościom. Wyraziła także podziękowania zaangażowanym w organizację uroczystości: Katarzynie Cabanek za dekorację, Justynie Gąsior, Agnieszce Szlachetka, Beacie Wójtowicz oraz uczniom klas od III do VII za część artystyczną i prowadzenie apelu. Podziękowania skierowano również do Pawła Rataja za przygotowanie pocztu sztandarowego, Małgorzaty Krawczyk za wsparcie samorządu uczniowskiego, ks. Michała Gibka za nagłośnienie oraz Szkolnemu Kołu Teatralnemu – Muza za ich wkład w sukces wydarzenia.



wicz oraz uczniom klas od III do VII za część artystyczną i prowadzenie apelu. Podziękowania skierowano również do Pawła Rataja za przygotowanie pocztu sztandarowego, Małgorzaty Krawczyk za wsparcie samorządu uczniowskiego, ks. Michała Gibka za nagłośnienie oraz Szkolnemu Kołu Teatralnemu – Muza za ich wkład w sukces wydarzenia.



Dzień Niepodległości z historyczną skrzynią z Harbina w Dolnośląskim Klubie Harbińczyka w Świebodzicach

Jak co roku w Klubie seniora „Radość” obchodzimy święto narodowe Odzyskania Niepodległości. W tym roku to wydarzenie było jeszcze bardziej wzniosłe. W związku ze sprowadzeniem do Świebodzic skrzyni z Harbina (Chiny) i dokonania jej odstony w tym dniu,



odwiedzili nas wyjątkowi goście ksiądz prof. dr hab. Bernard Kołodziej (Towarzystwo Chrystusowe) – to jego zasługą jest sprowadzenie do Polski, a w następstwie do Świebodzic historycznego znaleziska, dr Ryszard Bełdzikowski – historyk, dziennikarz z Bielska Białej, były burmistrz Świebodzic Bogdan Kożuchowicz, ksiądz dziekan Józef Siemasz, przewodnicząca okręgowego zarządu Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Wałbrzychu Elżbieta Niewiadomska, członkowie działającego przy świebodzickim PZERII Klubu Harbińczyka, członkowie Klubu Seniora „Radość” PZERII w Świebodzicach, członkowie Klubu sybiraków z Alfonsem Daszkiewiczem na czele. Wśród tak znamienitego grona, nie dało się nie odczuć doniosłości zarówno narodowego święta jak i wyjątkowości wydarzenia. Przybyłych ugościliśmy kawą, herbatą i słodkim poczęstunkiem. Obchody Święta Niepodległości uczciliśmy wspólnym śpiewaniem pieśni patriotycznych wraz z Zespołem „Świebodziczanie”. Odegrano również, śpiewany przez Polonię harbińską utwór walc „Na wzgórzach Mandżurii”.

Niedziela, 22 grudnia

Kiedy myślimy o nawiedzeniu Maryi, opisanym w dzisiejszej Ewangelii, zakładamy zazwyczaj, że poszła tam zobaczyć się z Elżbietą – i jest to prawda. Ale przecież zastała tam również Zachariasza, chociaż jego obecność była milcząca. Być może brak możliwości mówienia tym bardziej wyostrzył jego zdolności percepcji tego, co wokół niego się działo. I chociaż nie mamy opisu jego reakcji, to możemy sobie wyobrazić, jak wyglądały odwiedziny Maryi z jego punktu widzenia.

Kiedy Zachariasz po raz pierwszy zobaczył Maryję, znużoną podróżą, lecz ożywioną przejęciem i nadzieją, z twarzą jaśniejącą po słowach powitania wypowiedzianych przez Elżbietę, być może jego serce poruszyło się z radości jak serce jego nienarodzonego jeszcze syna. Wyobraźmy sobie, jak jego zmęczona twarz i zmarszczone czoło rozpogadzają się w ciepłym uśmiechu, gdy wita niespodziewanego Gościa! On również, podobnie jak Maryja i Elżbieta, otrzymał anielskie objawienie i był świadom, że Bóg działa właśnie tu i teraz.

Gdy usłyszał, jak Elżbieta nazywa swą młodą kuzynkę „Matką mojego Pana” (Łk 1,43), zapewne odgadł, że to dalszy ciąg nadprzyrodzonych wydarzeń, których sam był uczestnikiem. Jakikolwiek zdziwienie czy wątpliwości, jakie wzbudził w nim tytuł nadany Maryi przez jego żonę, ustąpiły, gdy przypomniał sobie obietnicę anioła, że jego syn pójdzie przed Panem i przygotowuje mu drogę (Łk 1,17).

Kiedy Elżbieta pochwaliła wiarę Maryi w słowa Pana, także wiara Zachariasza umocniła się i rozbudziły się jego oczekiwania. Żal z powodu własnej reakcji na słowa niebieskiego posłańca odszedł w niepamięć, gdy patrzył na Maryję i Jej radosne poddanie się woli Boga.

Dziś, gdy już zaledwie kilka dni dzieli nas od świąt Bożego Narodzenia, spróbuj umiejscowić się w scenie nawiedzenia jako milczący świadek na podobieństwo Zachariasza. Uciszyć wszelkie inne myśli. Wyobraź sobie, że Maryja wchodzi do twojego domu, niosąc Jezusa w swym łonie. Jak reaguje twoje serce na dźwięk Jej pozdrowienia? Czy rozpoznajesz Jezusa, którego носи? Czy nie pragniesz wysławiać Boga za Jej pełną wiary odpowiedź na Jego słowo?

„Panie, pomóż mi dziś usłyszeć to, co chcesz mi powiedzieć”.



Historię Powstańców Styczniowych zesłańców z Harbina oraz przybycia uchodźców do Świebodzic w 1949 roku przybliżył przewodniczący świebodzickiego Rejonowego Oddziału PZERII, Prezes Klubu Harbińczyka, szef zespołu „Świebodzićanie”, potomek harbińczyków Aleksander Jermakow, zdradzając zarazem losy członków swojej rodziny. Mieliśmy również okazję obejrzeć filmy dokumentalne dotyczące Polaków w Harbinie i samego miasta, którego byli architektami. Do dnia dzisiejszego na rzece Sungari znajduje się most kolejowy projektu Stanisława Kierbedzia, cukrownia, browar, kościół, budynki szkoły im. H. Sienkiewicza.

O losach harbińskiej skrzyni, należącej do Towarzystwa Chrystusowego opowiedział niezwykle interesująco ksiądz Bernard Kołodziej, który przybył do nas z Poznania. W skrzyni wywieziono z Harbina przed komunistyczną rewolucją w Chinach (dokonał tego w 1948 roku ksiądz Aleksander Eysymontt) akta parafialne, dokumenty szkolne, precjoza z kościoła im. Św. Stanisława w Harbinie. Przez lata przechowywano ją w polskim kościele Towarzystwa Chrystusowego w k/Australii, stamtąd akta ksiądz Kołodziej sprowadził do Polski, gdzie zostały zdigitalizowane w archiwum akt nowych w Warszawie. Przepiękna, bogato rzeźbiona w motywy chińskie smoki skrzynia z drewna



cedrowego, pokryta chińską laką, niebawym zapieciem „Ryby” dopiero w październiku tego roku trafiła do Polski, a z początkiem listopada do Świebodzic do Klubu Harbińczyka w Świebodzicach.

Do Klubu Harbińczyka przyjęto kolejnego członka – Władysława Brodę, którego dziadek był rdzennym harbińczykiem. Jak każdy członek otrzymał z rąk Zarządu Klubu Harbińczyka legitymację i odznakę.

Po części oficjalnej – żywej lekcji historii, wśród tak niezwykłych ludzi, długo toczyły się jeszcze rozmowy, oglądanie zdjęć i pamiątek z prywatnych zbiorów. Wiedza o trudnych losach Polonii, a także wspomnienia historii Polski, pozwoliły nam docenić i poczuć wdzięczność dla przodków, którzy przed laty odzyskali Niepodległość.



BOŻE NARODZENIA W RPA

Jeżeli Boże Narodzenia kojarzą nam się z wieczerzą wigilijną, choinką, śpiewem kolęd, śniegiem i niebem usłanym gwiazdami, to tych elementów w przeżywaniu Narodzenia Pańskiego w Republice Południowej Afryki z pewnością będzie brakować. Wieczera wigilijna jest obca zarówno ludom afrykańskim, jak i społecznościom zachodnim, które zamieszkują ten kraj.

Wprawdzie kolędy słyszy się w dużych supermarketach już w okresie Adwentu, w radio i telewizji, jak to ma miejsce w Polsce, ale zabieg ten ma charakter czysto komercyjny i niewiele ma wspólnego z przeżyciem wigilijnym.

Choinka (drzewo sosnowe), która jest nieodzownym ornamentem Świąt Bożego Narodzenia w Polsce, w RPA należy do rzadkości: przeważają eukaliptusy, agawy i palmy. Śniegu nie ma, ponieważ jest środek lata. W grudniu jest wyjątkowo gorąco, czasami parno, a po południu mogą wystąpić bu-

rze. Wszystkie te czynniki odgrywają również ważną rolę w sposobie przeżywania nie tylko świąt chrześcijańskich.

Pomimo tego, że Boże Narodzenie jest świętem chrześcijańskim i dniem wolnym od pracy, każda ze wspólnot (dominują tutaj wspólnoty protestanckie) przeżywa je na swój sposób, to znaczy w obrębie własnej tradycji religijnej. Z pewnością większość chrześcijan spotyka się na liturgii bożonarodzeniowej w swoich świątyniach, z pewnością śpiewają kolędy i rozmyślają nad wydarzeniem Wcielenia Słowa Bożego, a później przedłużają tę refleksję w czasie spotkań rodzinnych.

Sam dzień Bożego Narodzenia w lokalnych wspólnotach jest przeżywany tak jak i w całym Kościele rzymskokatolickim. W każdej wspólnocie parafialnej lub misyjnej jest sprawowana Eucharystia. Pasterka jest przeżywana w niektórych świątyniach o północy, często

jednak jest też antycypowana w godzinach wcześniejszych ze względu na wzrastającą przestępczość, szczególnie w środowiskach miejskich.

Przygotowanie świątyni, w tym także tradycyjnego żłóbka z charakterystycznymi afrykańskimi elementami kulturowymi jak palmy, afrykański okrągły domek zamiast szopki, lub czarne postacie Świętej Rodziny i pasterzy. Wśród Afrykańczyków, w liturgii bożonarodzeniowej przeważa zatem kolorystyka afrykańska z bogatym śpiewem i tańcem oraz dynamiczną akcją liturgiczną.

Kościół rzymskokatolicki w RPA dość dobrze zinkulturyzował się, czyli przejął elementy bliskie społecznościom i kulturom tego kraju i ubogacił chrześcijańską wiarę, która jak wiemy charakteryzuje się zdolnością adaptacji w różnych warunkach społecznych, politycznych, religijnych.

ks. Zbigniew Chwaja – sercanin

Wtorek, 24 grudnia

Główny bohater powieści Karola Dickensa „Opowieść wigilijna” jest skąpym, zgorzkniałym i do tego złośliwym człowiekiem, który nienawidzi Bożego Narodzenia. Jego nastawienie zmienia się jednak, gdy w noc wigilijną nawiedzają go trzy duchy, które pokazują mu, co się stanie, jeśli dalej będzie żył tak, jak dotąd. Po przebudzeniu Scrooge jest zupełnie innym człowiekiem. „Jestem lekki jak piórko. Jestem szczęśliwy jak anioł” – woła – „Wesołych świąt wam wszystkim!”.

Także Zachariasz przeżywa głęboką przemianę. Odzywa się po raz pierwszy od miesięcy, od momentu, gdy stracił mowę zwątpiwszy w słowa anioła. Zawsze był pobożnym człowiekiem, ale najwyraźniej nie dowierzał, że Bóg może zainterweniować w jego życiu. Teraz prorokuje, wychwala Boga i świadczy wobec wszystkich o nadejściu Mesjasza, któremu przygotować drogę ma jego syn, Jan.

Zachariasz – podobnie jak powieściowy Scrooge – doświadczył „Słońca Wschodzącego z wysoka”, które oświeciło go i zapoczątkowało nowe życie. A ty, czy jesteś gotów na świętowanie Bożego Narodzenia? Czy wierzysz, że Bóg może wejść w twoje życie w zupełnie nowy sposób? Może myślisz, że będą to po prostu kolejne święta, ale Bóg patrzy na to inaczej. On chce ci błogosławić. Chce pokazać, że jest twoim Ojcem, który troszczy się o ciebie. Chce udzielić ci daru ufnej wiary.

Zwróć się więc do Pana z nadzieją i oczekiwaniem. Nigdy nie jest za późno na cuda. Zapytaj Ebenezera Scrooge’a – lub Zachariasza! Niech tajemnica narodzenia Jezusa doda ci śmiałości, by prosić Pana o cud. Może chcesz prosić Go o uzdrowienie dla siebie czy dla bliskiej osoby. Może o łaskę pokonania uporczywego problemu. Nie powstrzymuj się, proś nawet o to, co uważasz za niemożliwe. Bóg nie pozuje się oburzony. On cieszy się, gdy Jego dzieci przychodzą do Niego z wiarą.

Mesjasz nadchodzi i nic już nie będzie takie samo!

„Jezu, dziękuję Ci za to, że przyszedłeś na świat i zamieszkałeś między nami. Niech Twoje narodzenie wyznaczy nowy początek w moim życiu”.

Peregrynacja Krzyża Świętego

„Jakże cudownie i delikatnie dokonują się dzieła Boże! Tylko musimy codziennie objąć ukochany krzyż i nie spuszczać Jezusa z oczu”

Bł. M. Teresa od Jezusa Gerharinger

Każdy z nas oddał też hołd Krzyżowi św. z należytą czcią i szacunkiem. Tak mawiała nasza Założycielka. W miesiącu listopadzie mogłyśmy uczestniczyć w naszych wspólnotach lokalnych w uroczystościach m.in. peregrynacji Krzyża św. Krzyż ten jest bardzo drogocenny dla nas Sióstr Polskiej Prowincji. Przed tym krzyżem często klękały i modliły się nasze Siostry Szkolne de Notre Dame we Lwowie. W tym roku obchodzimy jubileusz utworzenia przed 100 laty Polskiego Wikariatu we Lwowie.

Wraz z siostrami, personelem i wychowankami mieliśmy zaszczyt modlić się w naszej kaplicy w Świebodzicach przed pamiątkowym Krzyżem. Każda z sióstr miała uprzywilejowany czas adoracji osobistej Krzyża. W pierwszym tygodniu listopada Dzieci przed tym znakiem modliły się na różańcu za zmarłych.



Środa, 25 grudnia, Narodzenie Pańskie

Ten przepiękny werset doskonale oddaje istotę Bożego Narodzenia. Rozważmy go więc.

„Słowo...” Przed początkiem czasu, zanim jeszcze stał się jednym z nas i przyjął imię Jezus, Syn Boży był czystym duchem. Jego piękno i majestat dały światło największym gwiazdom; Jego troska i opieka otaczały najmniejsze ze stworzeń. Był rozkoszą Ojca i wielbili Go wszyscy aniołowie. On jest Słowem, w którym zawiera się i odnajduje swój sens całe stworzenie.

„stało się ciałem...” W cudowny i tajemniczy sposób to wszechpotężne Słowo, które „było na początku u Boga”, przyjęło na siebie ludzkie ciało (J 1,2). Nie było to ciało pozorne. Ten, który był całkowicie wolny od grzechu, przyjął całą słabość i wrażliwość naszej kruchej ludzkiej natury. Pozostając Bogiem, stał się człowiekiem podobnym do nas, z ciałem podatnym na zmęczenie i sercem, które mogło zostać złamane.

„i zamieszkało wśród nas...” Jeszcze bardziej zdumiewające jest to, że to wszechpotężne Słowo przyjęło nasze człowieczeństwo na zawsze. Jego Boska natura złączyła się z naszą ludzką naturą wieczystą więzią miłości. Jezus jest odtąd, i będzie na zawsze, w pełni Bogiem i w pełni człowiekiem. Wybierając sobie mieszkanie pośród nas, czy w dosłownym przekładzie: „rozbijając wśród nas swój namiot”, pokazał jasno, że nigdy nas nie opuści. Nawet gdybyśmy mieli Go odrzucić (co zresztą zrobiliśmy), nawet gdybyśmy mieli Go zabić (co także zrobiliśmy), On pozostanie nam wierny na wieki.

„Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas.” Patrząc dziś na żłóbek, nie zatrzymuj się tylko na tym, co można było ujrzeć tej cichej nocy w Betlejem. Spójrz głębiej i zobacz tę miłość, która skłoniła odwieczne Słowo Boże do związania się z tobą na wieki. I niech ta miłość napędza cię radością.

„Jezu, dziękuję Ci za to, że zamieszkałeś razem z nami – i razem ze mną”.

Wyjazd dzieci do Szklarskiej Poręby

Wyjazd dzieci do Szklarskiej Poręby – to projekt dofinansowany przez Urząd Marszałkowski. Wyjazd rozpoczął się od Złotego Widoku, gdzie rozciągał się przepiękny widok Szrenicy, Śnieżnych Kotłów i Łabskiego Szczytu pokrytego już śniegiem. Chybotek, to również wspaniała atrakcja, która polecamy. Można wejść i sprawdzić, że naprawdę się chybotcze. W kolejnym dniu miało miejsce wyjście do Michałowic na Złoty Widok, Karkonosze uchwycone z innej strony i przepiękne słońce. Nasi turyści tego dnia przeszli ok. 20 km. W ostatnim dniu chłopcy pokonali Krucze Skały oraz Wodospad Kamieńczyk.



Dzień Pracownika Socjalnego

21 listopada w całej Polsce obchodziliśmy Dzień Pracownika Socjalnego. Była to okazja, by



serdecznie podziękować naszemu Personelowi za troskę, opiekę i serce włożone w pochylanie się nad słabszymi. Chłopcy z Samorządu pięknie złożyli wszystkim życzenia, byli bardzo zadowoleni, że śpiewem, gestem i tańcem mogą wyrazić wdzięczność. Świętowanie dopełniła kawa, herbata i ciasteczka przy wspólnym stole.

Emil Zola powiedział: „Jeśli choć jedną dobrą myśl wniosłeś do czy-



jegoś umysłu, jedno dobre uczucie zaszczerpiłeś w czyjeś serce, jedną godziną szczęścia, rozpromieniłeś smutne, szare życie, spełniłeś zadania anioła na ziemi.”

opr. s. Agnieszka, SSND

Czwartek, 26 grudnia, Św. Szczepana

Dzień po uroczystości Narodzenia Pańskiego nasze myśli mogą wciąż krążyć wokół podarowanych bądź otrzymanych prezentów, spotkań rodzinnych przy wigilijnym stole i świątecznych potraw. W tej atmosferze łatwo jest zapomnieć, że otrzymaliśmy właśnie największy dar ze wszystkich – Emmanuela, Boga z nami. Jezus z wielkiej miłości do nas stał się człowiekiem. Żyje wśród nas i zawsze jest blisko.

Prawda ta była szczególnie widoczna w życiu św. Szczepana, którego święto dziś obchodzimy. Pismo Święte mówi nam, że był on „pełen łaski i mocy” oraz, że „działał cuda i znaki wielkie wśród ludu” (Dz 6,8). Jak widzimy, Jezus był ze Szczepanem i udzielał mu wszelkich darów potrzebnych do budowania Kościoła. Można by więc pomyśleć, że Pan obdarzy go długim życiem, aby pracował ramię w ramię z Apostołami. Tak się jednak nie stało. Szczepan został pierwszym chrześcijańskim męczennikiem.

Także w cierpieniu Jezus udzielił mu wielkiego daru swojej obecności. Otworzył mu oczy, aby mógł zobaczyć tron niebieski i „Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Boga”. Także wtedy, gdy kamienowano go za to, że głosił Jezusa, ten sam Pan umacniał go aż do końca. Udzielał mu swojej łaski podczas tej straszliwej ostatniej próby.

Przypomnij sobie jakiś szczególnie trudny czas czy wydarzenie ze swojego życia. Następnie spróbuj spojrzeć na nie głębiej i zobaczyć w nim obecność Boga. Czy umiesz dostrzec, jak Pan udzielał ci swojej łaski? W jaki sposób przejawiała się Jego troska o ciebie poprzez ludzi, których miałeś wokół siebie?

Nasz Bóg jest Bogiem wiernym! Nie obiecuje nikomu życia wolnego od trosk i cierpienia. Ostrzegał nawet, że wiara w Niego może narażać nas na prześladowania. Zapewnia natomiast, że będzie z nami w każdej chwili naszego życia, a zwłaszcza w momentach prób. Prośmy dziś św. Szczepana, aby pomógł nam dostrzegać obecność Boga w naszym życiu tak jasno, jak on ją dostrzegał. A następnie wychwalajmy Boga za ten niepojęty dar!

„Panie Jezu, spraw, bym zawsze doceniał dar Twojej obecności”.

NOWOROCZNE POSTANOWIENIA

Stoimy u progu nowego roku kalendarzowego. Z tej okazji niejeden z nas stawia sobie jakieś postanowienie: zacznę biegać, rzucę palenie, schudnę, zmienię pracę... Lista może być o wiele dłuższa, cele większe lub mniejsze, łatwiejsze lub trudniejsze do realizacji. Niestety nie zawsze udaje się zrealizować te noworoczne postanowienia.

To czy w ogóle warto je sobie stawiać? Oczywiście, że tak! Co prawda „magia” nowego roku nie wystarczy, ale ta symboliczna data może nam pomóc, zmotywować do zmian. To od każdego z nas zależy, czy postanowienie ma szansę na realizację.

Wśród noworocznych postanowień chrześcijanina warto by znalazły się także te związane są z naszym rozwojem duchowym.

Będę więcej się modlił

We współczesnym zabieganym świecie coraz mniej czasu i miejsca możemy znaleźć dla Boga. Może nawet i się modlimy, ale szybko, byle jak... Zadbajmy o odpowiednią atmosferę, miejsce, czas na krótką, ale prawdziwą rozmowę z Nim – wyłączmy telewizor, odłóżmy telefon, wyciszmy nasze zagonione głowy...

„Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który



jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.” (Mt 6,6).

Zerwę z nałogiem

Pewnie niejeden z nas pomyśli: nie palę, rzadko piję alkohol – nie mam nałogów. Nieprawda – każdy z nas ma jakieś nałogi. To nie musi być nadużywanie alkoholu, czy palenie papierosów, ale również zbyt

Piątek, 27 grudnia, Św. Jana, Apostoła i ewangelisty

Jak trudne byłoby życie bez naszych pięciu zmysłów! Bóg dał nam ciała zdolne widzieć, słyszeć, odczuwać zapach, smakować i dotykać, a przez to poznawać i doceniać świat, który dla nas stworzył.

W dzisiejszym pierwszym czytaniu św. Jan, którego święto dziś obchodzimy, opisuje relację z Jezusem, „Słowem życia”, odwołując się do świadectwa zmysłów (1 J 1,1). Mówi o tym, co wraz z pozostałymi Apostołami widział, gdy patrzył na Jezusa, jak Go usłyszał, ujrzał i dotykał. Podziwia, że Bóg pozwolił mu ujrzeć „własnymi oczami” Tego, w którym było „życie wieczne” (1 J 1,1.2). Stwierdza jasno, że nie przytacza jakiegś zasłyszanej opowieści, ani nie opisuje baśniowej czy mitycznej postaci. Opiera się na własnym doświadczeniu, ponieważ osobiście poznał Jezusa – prawdziwą Osobę, która była w pełni Bogiem i w pełni człowiekiem – i pragnie, abyśmy my również Go poznali, a przez to uczestniczyli w radości Apostoła (1 J 1,4).

Wyobraźmy sobie, jak wyglądało życie Jana w tych latach, gdy wędrował wraz z Jezusem z miasta do miasta i od wsi do wsi. Pomyślmy o tych wszystkich cudach, które widział na własne oczy, i o tym, co czuł podczas słuchania przypowieści o synu marnotrawnym czy ośmiu błogosławieństw. I wreszcie spróbujmy ogarnąć myślą, jak wyglądało jego spotkanie z Jezusem zmartwychwstałym – nie z Jego duchem, ale z Jezusem w rzeczywistym ciele. Mógł skłonić się przed Nim z szacunkiem, ale niewykluczone, że gdy już pojął, Kogo widzi, w jakiś sposób dał upust swoim emocjom, bólowi, który dopiero co przeżywał, i szalonej radości. Tego nie dałoby się zrobić z duchem!

Jakie to szczęście, że nasza wiara oparta jest na świadectwie naocznych świadków, takich jak św. Jan! Dlatego właśnie wyznajemy wiarę w „jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół”. Świadectwo Apostołów, zapisane w Ewangelii i przekazywane z pokolenia na pokolenie, podtrzymuje nas w czasie prób i pokrzepia w chwilach zwątpienia. Jest ono wiarygodne! Historia zbawienia jest rzetelna i godna zaufania – ponieważ prawdziwi ludzie, tacy jak Jan, widzieli, słyszeli i dotykali Syna Bożego!

„Jezu, dziękuję, że przyszedłeś w ciele, aby stać się naszym Zbawcą!”

długie przesiadywanie przed komputerem czy telewizorem, praca bez umiaru, hazard, nieprzemysłane i niepotrzebne wydawanie pieniędzy, czy nawet słuchanie muzyki. Tak, to wszystko może być nałogiem i to jest czas, w którym możemy z nim wygrać.

„Niechże więc grzech nie króluje w waszym śmiertelnym ciele, poddając was swoim pożądliwościom.” (Rz 6,12).

Będę pomagał innym

Coraz więcej osób potrzebuje dzisiaj pomocy, a my przechodzimy obok nich obojętnie. Mówimy sobie „przecież to nie moja sprawa, niech inni im pomagają”. Tymczasem to również nasza sprawa jako chrześcijan. Być może osoba klęcząca przed sklepem z kubkiem w dłoni, wcale nie potrzebuje naszych drobnych. Może chciałaby po prostu z kimś porozmawiać? Wiele osób starszych spędza święta w samotności, a nieraz i w chorobie. Może nie ma im kto nawet zrobić zakupów lub umyć okien? Na pewno niejedna osoba w podobnej sytuacji znajdzie się w naszej okolicy.

„Kto jest miłosierny, pożycza bliźniemu, a kto wspomaga go swą ręką, wypełnia przykazania.” (Syr 29,1).

Znajdę czas dla siebie i bliskich

Cały dzień spędzamy w pracy, a kiedy już wracamy do domu, to patrzymy tylko w komputer lub telewizor? Pora to zostawić, znaleźć chwilę, by porozmawiać ze swoją rodziną. Oni tak bardzo nas potrzebują. Czasem nawet nie zdajemy sobie sprawy, jak bardzo...

„I my zatem mając dokoła siebie takie mnóstwo świadków, odłożywszy wszelki ciężar, a przede wszystkim grzech, który nas łatwo zwodzi, winniśmy wytrwale biec w wyznaczonych nam zawodach.” (Hbr 12,1).

Każde zrealizowane postanowienie powinno być dla nas powodem do dumy i satysfakcji. A jeśli dodatkowo przyniesie inne korzyści – więcej wolnego czasu, spokój serca, a nawet korzyści finansowe, to nie wahajmy się nagradzać za to. Przy okazji motywujmy się do dalszej pracy nad sobą.

Niedziela, 29 grudnia, Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa

Czy dzisiejsza Ewangelia nie jest pocieszająca? Skoro Syn Boży, Jego bezgrzeszna Matka i Jego świętobliwy przybrany ojciec nie byli czasem w stanie zrozumieć się wzajemnie, to jest nadzieja dla nas wszystkich!

Obchodząc uroczystość Świętej Rodziny, słyszymy niezwykle intrygującą historię o tym, jak Maryja i Józef zgubili, a następnie odnaleźli Jezusa w świątyni. Dwunastoletni Jezus pozostaje w świątyni, zamiast opuścić Jerozolimę wraz ze swoimi rodzicami. Jak to było w ogóle możliwe?

Bardzo prosto. Józef wędrował wraz z mężczyznami, a Maryja z kobietami, zapewne spotykali się tylko na postojach. Jezus miał już lat dwanaście, co oznacza, że mógł iść zarówno w grupie męskiej – w końcu był już duży, jak i z Matką wśród kobiet – bo nie osiągnął jeszcze wieku lat trzynastu, w którym chłopca zaliczano już do dorosłych mężczyzn.

Prawdopodobnie dopiero po całym dniu marszu, w czasie nocnego postoju rodzice orientują się, że z żadnym z nich nie ma ich Syna!

Z wciąż rosnącym niepokojem szukają Go przez trzy dni. Rozpytują o Niego znajomych i nieznajomych, idą na powrót do Jerozolimy, sprawdzają po drodze boczne ścieżki, przebiegają wąskie uliczki miasta i miejsca, w których mógłby być ich zaginiony Chłopiec. I nic.

Wreszcie Go znajdują – siedzącego w świątyni w gronie nauczycieli i przemawiającego z mądrością ponad swoje lata. Kiedy Maryja i Józef dają wyraz swoim uczuciom, Jezus odpowiada: „Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” (Łk 2,49). Oczywiście, że nie wiedzieli! Skąd niby mieli wiedzieć? Jezus był tajemnicą, nawet dla swej rodzonej Matki i przybranego ojca.

Łukasz zapisał, że Maryja i Józef zabrali Jezusa do domu, wciąż nie pojmując tego, co się wydarzyło (Łk 2,50). Ile czasu zajęło im zrozumienie, co oznacza tak naprawdę to, że ich Dziecko jest Synem Bożym? Być może przez wiele lat modlili się i rozważali Pisma pod natchnieniem Ducha Świętego, ale i tak prawda przekraczała ich możliwości pojmowania. Jednak nawet nie rozumiejąc do końca, byli wierni Bogu, cierpliwie miłowali się nawzajem i ufali Bożym planom.

Nam także niełatwo jest kochać i rozumieć swoich najbliższych – i niełatwo jest ufać Bogu wśród życiowych zawirowań. Nabierzmy jednak ducha – Pan jest z naszymi rodzinami! Otrzymaliśmy tego samego Ducha, który żył w Józefie, Maryi i Jezusie. Ten Duch może udzielić nam wszystkim daru zrozumienia i miłości, cierpliwości i wytrwałości. Nawet niedoskonała, twoja rodzina może stać się święta, jeśli będzie wzrastać „w mądrości, w latach i w łasce” (Łk 2,52).

„Jezu, Maryjo i Józefie, módlcie się za nami!”

Program wizyty duszpasterskiej 2024/2025

Piątek 27 grudnia 2024 r. godz. 15.00

1. ul. Chmielna
2. Al. Lipowe 1-13A
3. ul. Browarowa, ul. Mickiewicza,

Sobota 28 grudnia 2024 r. godz. 14.00

1. ul. Modrzejewska, ul. Sportowa
2. Al. Lipowe 2-8, 21-25
3. ul. Krótka, Al. Lipowe 17-19

Poniedziałek 30 grudnia 2024 r. godz. 15.00

1. ul. Kolejowa 4-6, 8a-16
2. ul. Kolejowa 1-13
3. ul. Kolejowa 15-27f

Wtorek 31 grudnia 2024 r. godz. 15.00

1. ul. M. Kopernika 3-23
2. ul. Kolejowa 18-36
3. ul. M. Kopernika 2-16

Czwartek 2 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Kościuszki 1-31
2. ul. Kościuszki 2-47
3. ul. Metalowców 2-18

Piątek 3 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. Plac św. Jana Pawła II
2. Park Miejski, ul. Żwirki i Wigury
3. ul. Puławskiego

Sobota 4 stycznia 2025 r. godz. 14.00

1. ul. Patronacka 1-5
2. ul. Patronacka 2-6
3. ul. Patronacka 8-12

Wtorek 7 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. J. Piłsudskiego 2-10
2. ul. J. Piłsudskiego 15-29a
3. ul. J. Piłsudskiego 31-41

Środa 8 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Polna i Rekreacyjna
2. ul. O. Pio 1A-20
3. ul. O. Pio 21-42

Czwartek 9 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Marii Skłodowskiej-Curie
2. Plac Dworcowy, ul. Parkowa
3. ul. Słowackiego, Rynek, ul. Puszkina

Piątek 10 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Stawowa 1-5
2. ul. Stawowa 2-6
3. Spokojna 1 a, b, c

Sobota 11 stycznia 2025 r. godz. 14.00

1. ul. Strzegomska – cała
2. ul. Strzelecka 12-20
3. ul. Strzelecka 2-10

Poniedziałek 13 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Świdnicka 21-29
2. ul. Świdnicka 1-19
3. ul. Świdnicka 2-18

Wtorek 14 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Wolności 1-15
2. ul. Świdnicka 32-56
3. ul. Wojska Polskiego

Środa 15 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Wolności 1-15
2. ul. Zwycięstwa 2-8
3. ul. Wolności 17-35

Czwartek 16 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Wolności 8-28
2. ul. Zwycięstwa 1-9
3. ul. Wolności 37-49

Piątek 17 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Zwycięstwa 11-21
2. ul. Zwycięstwa 2-8
3. ul. Zwycięstwa 10-16

Sobota 18 stycznia 2025 r. godz. 14.00

1. ul. Żeromskiego 2-18
2. ul. Zwycięstwa 18-28
3. ul. Towarowa

Poniedziałek 20 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. ul. Wałbrzyska 2-34
2. ul. Wałbrzyska 1-23a
3. ul. Wałbrzyska 25-37c oraz 36-46

Wtorek 21 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. os. Sudeckie 2 a, b, c
2. os. Sudeckie 3 a, b, c, d
3. os. Sudeckie 3 e, f, 4 a, b,

Środa 22 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. os. Sudeckie 4 c, d, e, f,
2. os. Sudeckie 5 a, b, c,
3. os. Sudeckie 5 d, e, f

Czwartek 23 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. os. Sudeckie 6 a, b, c,
2. os. Sudeckie 6 d, e, f,
3. os. Sudeckie 6 g, h,

Piątek 24 stycznia 2025 r. godz. 15.00

1. os. Sudeckie 7 a, b, c,
2. os. Sudeckie 6 i, k,
3. os. Sudeckie 7 d, e, f,

Sobota 25 stycznia 2025 r. godz. 14.00

1. os. Sudeckie 8 a, b, c,
2. os. Sudeckie 8 d, e, f,
3. os. Sudeckie 9 a, b, c

Poniedziałek 27 stycznia 2025 r. godz. 14.00

1. kolęda dodatkowa
2. kolęda dodatkowa
3. os. Sudeckie 9 d, e, f

Intencje mszalne w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja w Świebodzicach

NIEDZIELA 1.12.2024 r.

7³⁰ W int. teściów: Krystyna i Zdzisław STANKOWSCY
oraz w int. rodziców: Anna i Grzegorz ABRAMOWICZ

9⁰⁰ + mąż: + Florio CANALE – of. żona

10³⁰ + Witold oraz + Irena WILCZYŃSCY

12⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.1)

12⁰⁰ + Andrzej SZCZEPANKOWSKI,

za ++ z rodziny, za dusze w czyścicu cierpiące

18⁰⁰ + Marian KOWALSKI (w 10 rocz. śm.), za jego

++ rodziców, ++ teściów, + ks. Zbigniew KOWALSKI

18⁰⁰ ++ rodzice: + Natalia i + Czesław JAŚKIEWICZ,

++ bracia: + Krzysztof, + Ryszard, za ++ z rodziny

PONIEDZIAŁEK 2.12.2024 r.

7⁰⁰ + Maria BŁACHOWICZ (int. od ucz. pogrz.)

9⁰⁰ z prośbą o zdrowie i opiekę Maryi w czasie

operacji dla Roberta

18⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.2)

WTOREK 3.12.2024 r.

7⁰⁰ W int. dziękcz.-błag. z okazji 86 rocz. urodzin

Heleny

9⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.3)

18⁰⁰ W int. dziękcz.-błag. z okazji 75 rocz. urodzin

Marii

ŚRODA 4.12.2024 r.

7⁰⁰ + Waldemar JAWORSKI (int. od ucz. pogrz.)

9⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.4)

18⁰⁰ + Genowefa RÓŻYCKA (w 10 rocz. śm.),

za ++ z rodziny

CZWARTEK 5.12.2024 r.

7⁰⁰ + Feliksa CHUCHRA (int. od ucz. pogrz.)

9⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.5)

18⁰⁰ + Czesław KOLENDA – of. od Bractwa Świętego

Józefa

PIĄTEK 6.12.2024 r.

7⁰⁰ + Danuta MENDELEWSKA (int. od ucz. pogrz.)

9⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.6)

18⁰⁰ ODPUST ŚW. MIKOŁAJA W NASZEJ

WSPÓLNOCIE PARAFIALNEJ

SOBOTA 7.12.2024 r.

7⁰⁰ W int. syna

9⁰⁰ WYNAGRADZAJĄCA NIEPOKALANEMU

SERCU NMP

18⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.7)

NIEDZIELA 8.12.2024 r.

7³⁰ + Janina MIROCHA (gr.8)

9⁰⁰ + Zuzanna SOBIECKA

10³⁰ + Aniela DOMARADZKA (w 6 rocz. śm.),

Tadeusz DOMARADZKI, za ich ++ rodziców

12⁰⁰ + Barbara, + Bogdan MAŁEK – of. od bratanicy

12⁰⁰ + Michał WYSOCZAŃSKI (w 2 rocz. śm.)

18⁰⁰ W int. córki Marty z okazji 40 urodzin o łaskę

zdrowia duszy i ciała, opiekę Matki Bożej i Boże

błog. na dalsze lata życia oraz w int. wnuczek: Alicji

i Aleksandry o wszelkie potrzebne łaski

PONIEDZIAŁEK 9.12.2024 r.

9⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.9)

18⁰⁰ + Katarzyna WÓJTOWICZ

18⁰⁰ + Jan i + Maria WIŚNIEWSKY, za ++ z rodziny

WTOREK 10.12.2024 r.

9⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.10)

18⁰⁰ za ++ z rodziny TOPOLNICKICH, + siostra

Sylwia FICEK

ŚRODA 11.12.2024 r.

9⁰⁰ + Bogdan ZAWADZKI (w 1 rocz. śm.)

18⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.11)

CZWARTEK 12.12.2024 r.

7⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.12)

9⁰⁰ + Józef BUŁAT (w 3 rocz. śm.), za dusze

w czyścicu cierpiące

18⁰⁰ Msza Święta w int. Wspólnoty Odnowy

w Duchu Świętym

PIĄTEK 13.12.2024 r.

7⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.13)

9⁰⁰

18⁰⁰ + Bogumiła KALETA (w 11 rocz. śm.)

SOBOTA 14.12.2024 r.

7⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.14)

9⁰⁰ + Przemysław MALEC (w 1 rocz. śm.)

18⁰⁰ + Bronisław SZAREK (w 10 rocz. śm.), oraz za

++ rodziców: + Anna i + Stanisław MIKOŁAJCZYK,

za ++ braci: + Henryk i + Józef

18⁰⁰ + Jacek i + Maria PRÓCHNO (w 10 rocz. śm.)

NIEDZIELA 15.12.2024 r.

7³⁰ + Jan KRYNICKI (w 1 rocz. śm)

9⁰⁰ + Eugeniusz PIEKARSKI

10³⁰ + Jan, + Eugenia WYRZYKOWSCY

10³⁰ + Wanda ZIELIŃSKA (w 12 rocz. śm.), + Waldemar

ZIELIŃSKI, za ++ z rodzin: ++ ZIELIŃSKICH, ++ CIUK

12⁰⁰ + Maria WYDRYCH (w 5 rocz. śm.)

12⁰⁰ + mąż Janusz POPRAWA (w 19 rocz. śm.),

za ++ z rodzin: + Helena, + Czesław POPRAWA

oraz za dusze w czyścicu cierpiące

18⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.15)

PONIEDZIAŁEK 16.12.2024 r.

7⁰⁰ + Jadwiga PLECETY (gr.18)

9⁰⁰ O Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej

i Dary Ducha Świętego dla Iwony z okazji urodzin

18⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.16)

WTOREK 17.12.2024 r.

7⁰⁰

9⁰⁰18⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.17)**ŚRODA 18.12.2024 r.**7⁰⁰ Z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę i błogosławieństwo Boże dla Magdaleny z okazji urodzin9⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.18)18⁰⁰ + Urszula DĘBSKA – int. od Marcina i Faustyny ROKOSZ z dziećmi**CZWARTEK 19.11.2024 r.**7⁰⁰ + Kazimierz FLESZAR (int. od ucz. pogrz.)9⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.19)18⁰⁰ za dusze w czyśćcu cierpiące**PIĄTEK 20.12.2024 r.**7⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.20)9⁰⁰ + Józef WOJTOWICZ18⁰⁰ + Alfreda KRZYSZEK (int. od ucz. pogrz.)**SOBOTA 21.12.2024 r.**7⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.21)9⁰⁰ + Franciszek DZIDEK (w 12 rocz. śm.),
za ++ z rodziny ++ DZIDEK, ++ GŁOGIEWICZ18⁰⁰ + Elżbieta RAJNIK (int. od ucz. pogrz.)**NIEDZIELA 22.12.2024 r.**7³⁰9⁰⁰ za ofiarodawców na leczenie i rehabilitację Kuby, za chorych i cierpiących w parafii10³⁰ Msza św. dz. – błag. w int. Rodziny prosząc o potrzebne łaski, zdrowie, Boże błogosławieństwo12⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.22)18⁰⁰ + Zofia (w 1 rocz. śm.), + Józef PALUCH**PONIEDZIAŁEK 23.12.2024 r.**7⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.23)9⁰⁰ Z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę i błogosławieństwo Boże dla Małgorzaty z okazji urodzin18⁰⁰ + Jadwiga TUMOWSKA (w 5 rocz. śm.),
+ Kazimierz TUMOWSKI (w 37 rocz. śm.)**WTOREK 24.12.2024 r.**7⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.24)9⁰⁰ ++ PARAFIANIE W 2024 r.22⁰⁰ + Irena, + Jan KERLIN22⁰⁰ + Marek STRZELCZYK – int. of. od syna Roberta z małżonką Małgorzatą z Limanowej24⁰⁰ ZA PARAFIAN24⁰⁰ + Norbert**ŚRODA 25.12.2024 r.**9⁰⁰ + mąż Józef KALIŚ (w 20 rocz. śm.),
za ++ rodziców10³⁰ + Marian, + Zenon, + Tadeusz MIROCHA,
za ++ z rodziny10³⁰ + Janina MIROCHA (gr.25)12⁰⁰ W int. dz. – błag. w int. Edyty i Tomasza BANDURKA z okazji 30 rocznicy ślubu, prosząc o błog. Boże, opiekę MB, św. Józefa, św. Mikołaja, na dalsze lata wspólnego życia oraz o łaski dla całej rodziny – int. of. od córek i p. Janiny18⁰⁰ + Michał SIEMASZ (w 26 rocz. śm.)**CZWARTEK 26.12.2024 r.**7³⁰ + Janina MIROCHA (gr.26)9⁰⁰ + Mieczysław, + Amelia CHOJNIK, + Jan URBANIAK10³⁰ Msza św. dz. – błag. z okazji 2 rocznicy urodzin Leona12⁰⁰ + tato: Józef (m) SURMA (w 6 r. śm.), + mama:
+ Maria SURMA18⁰⁰ + Jan SAMULSKI – 5 r. śm., Maria SAMULSCY, ++ z rodzin: ++ SAMULSKICH,
++ GAWŁÓW, ++ WIECZORKÓW, ++ MUZYKÓW,
++ JASZEWSKICH, za dusze w czyśćcu cierpiące**PIĄTEK 27.12.2024 r.**7⁰⁰ Z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę i błogosławieństwo Boże dla Elżbiety i Stanisława oraz ich dzieci i wnuków9⁰⁰ Msza św. dz. – błag. z okazji 60 rocznicy urodzin – Mirosław18⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.27)**SOBOTA 28.12.2024 r.**7⁰⁰9⁰⁰ Msza św. dz. – błag. w intencji Panu Bogu wiadomej18⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.28)**NIEDZIELA 29.12.2024 r.**7³⁰9⁰⁰ + Wiesław DUDA10³⁰ + Henryka SZYDLARSKA (w 5 rocz. śm.),

za ++ z rodziny SZYDLARSKICH

12⁰⁰ + Wanda KOŚCIUKIEWICZ (w 22 rocz. śm.), za
++ z rodzin: ++ SZYMAŃSKICH, ++ KOŚCIUKIEWICZ18⁰⁰ + Władysław KOŚCIELSKI oraz dusze czyścicowe**PONIEDZIAŁEK 30.12.2024 r.**7⁰⁰9⁰⁰18⁰⁰ + Janina MIROCHA (gr.30)**WTOREK 31.12.2024 r.**7⁰⁰9⁰⁰ O Boże błog., potrzebne łaski, zdrowie i opiekę Matki Bożej dla Krystyny i Józefa w 57 rocznicę ślubu18⁰⁰ ZA PARAFIAN

Sakrament Chrztu św. przyjęli:

Maja Młodzik, 3.11.2024 r.
Aurelia Helena Górniak, 3.11.2024 r.
Marcelina Dorota Górniak, 3.11.2024 r.
Orlando Sebastian Pawłowski, 16.11.2024 r.



Bramę wieczności przekroczyli:

Stefania Gadowska, zd. Jarosińska, zm. 21.10.2024 r., żyła 92 lata
Wiesław Duda, zm. 12.10.2024., żył 55 lat
Maria Lesiak, zd. Kielar, zm. 21.10.2024 r., żyła 84 lata
Maria Danuta Błachowicz, zm. 28.10.2024 r., żyła 70 lat
Felixsa Chuchra, zd. Baranowska, zm. 1.11.2024 r., żyła 87 lat
Danuta Mendelewska, zd. Srebnik, zm. 2.11.2024 r., żyła 77 lat
Waldemar Paweł Jaworski, zm. 10.11.2024 r., żył 64 lata
Sebastian Stanisław Michalczyk, zm. 11.11.2024 r., żył 43 lata
Alfreda Krzystek, zd. Wiśniewska, zm. 13.11.2024 r., żyła 67 lat
Elżbieta Rajnik, zd. Franczak, zm. 15.11.2024 r., żyła 83 lata
Kazimierz Fleszar, zm. 19.11.2024 r., żyła 82 lata



Parafia pw. św. Mikołaja w Świebodzicach

2025		STYCZEŃ				
NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA
			1	2	3	4
			Świętej Barbary Rodzicielki Nowy Rok, Męczysława	Św. Bazylego Wielkiego Św. Grzegorza z Nazjanzu	Najświę. Imienia Jezus Św. Genowefy	Anieli Ełżbiety
5	6	7	8	9	10	11
II Niedziela po Bożym Narodzeniu, Św. Edwarda	Objawienie Pańskie Kacpra, Melchiora, Baltazara	Św. Rajmunda Łucjana, Juliana	Św. Wawrzyńca Seweryna, Alberta	Antoniego Marcoliny, Marcjanna	Św. Wilhelma Jana	Honoraty Matyldy
12	13	14	15	16	17	18
Niedziela Chrztu Pańskiego Św. Arkadiusza, Czesławy	Bogurodzicy Weroniki Judyty	Feliksa, Hilarego Niny	Św. Amelii Jareosna Aleksandra, Dobrawy	Św. Marcelo Włodzimierza, Tycjana	Św. Antoniego Jana, Różysława	Malgorzaty Piotra
19	20	21	22	23	24	25
II Niedziela Zwykła Św. Józefa Pelczara	Św. Fabiana Św. Sebastiana	Św. Agnieszki, Jareosna Dzieci Babi	Dzień Dziecka Anasztaza, Dominika	Rajmunda Jana, Różysława	Malgorzaty Piotra	Święto Niewiast św. Pawła, Tatyany, Miłosa
26	27	28	29	30	31	
III Niedziela Zwykła Św. Tomaszka i Tytusa	Bł. Jacego Matulewica Witallana	Św. Tomasz Alkanna, Juliana	Franciszka Zofia	Gerarda, Macjaja Św. Martyny, Św. Teofila	Św. Jana Bosko Św. Marcei, Ksawerego	

Dochód ze sprzedaży kalendarza przeznaczymy na remont elewacji kościoła

Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Mikołaja

pl. Kościelny 2, 58-160 Świebodzice
tel. 74 854 44 15

Nr konta: 69 1500 1764 1217 6006 1271 0000

Proboszcz: ks. Józef Siemasz

Wikariusz: ks. Michał Gibek, ks. Paweł Schanne

www.swmikołajswiebodzice.pl

Redakcja:

ks. Józef Siemasz, ks. Michał Gibek, ks. Paweł Schanne, Grażyna Gorska-Kubas, Elwira Kirklo-Rusek, Agnieszka Pelc

Opracowanie graficzne winiety: Stanisław Gołdyn

DTP: Stanisław Mróz

Tekstów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania redakcyjnego tekstów. Za treść listów, reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności

Kancelaria parafialna czynna:

wtorek w godz. 16⁰⁰-17⁰⁰, czwartek w godz. 16⁰⁰-17⁰⁰, sobota w godz. 10⁰⁰-12⁰⁰

Msze św.:

- niedziela i uroczystości: 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰ (z udziałem dzieci), 12⁰⁰ (suma), 18⁰⁰ (z udziałem młodzieży)
- dni powszednie: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 18⁰⁰
- dla małżeństw obchodzących jubileusz sakramentu małżeństwa: ostatnia niedziela miesiąca godz. 12⁰⁰

Spowiedź św.:

- od poniedziałku do soboty od godz. 6⁴⁵, 8⁴⁵, 18⁰⁰
- niedziela i uroczystości: podczas wszystkich Mszy św.
- I piątek miesiąca w godz. 8³⁰-9⁰⁰ i 17⁰⁰-18⁰⁰

Sakrament chrztu św.:

I i III niedziela miesiąca o godz. 12⁰⁰

Adoracja Najświętszego Sakramentu:

- I niedziela miesiąca: po każdej Mszy św.
- I piątek miesiąca: rozpoczęcie całonocnej adoracji w ciszy po wieczornej Mszy św., zakończenie o godz. 9⁰⁰ w sobotę
- w każdy poniedziałek po wieczornej Mszy św. godzinna adoracja